



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RP0-562403-II/07/DK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 25/06/2007r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Przewodniczący Podkomisji
Nadzwyczajnej do rozpatrzenia
ustawy o Krajowym Rejestrze
Karnym
Sejm RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

W związku z Pana zaproszeniem do współpracy nad projektem nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druk nr 1070), zawartym w piśmie z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn.SPC-0151-3/07), uprzejmie przedstawiam swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Samo umożliwienie dostępu pracodawcy do informacji o kandydacie do pracy, zawartej w rejestrze karnym, nie daje gwarancji, że osoby wymienione w Krajowym Rejestrze Karnym nie zostaną zatrudnione na stanowiskach umożliwiających kontakt z dziećmi. Odmowa zatrudnienia osób uprzednio prawomocnie skazanych, mogłaby wręcz skutkować podjęciem przez te osoby kroków prawnych, wobec uznania, że podjęta wobec nich decyzja nie ma oparcia prawnego. W tym miejscu warto przypomnieć art. 65 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, iż każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, z wyjątkami określonymi w ustawie.

Należy zgodzić się, iż prawo do prywatności, autonomia informacyjna, ustępują takim wartościom, jak bezpieczeństwo, życie i zdrowie osób „powierzonych” pracownikom zatrudnionym w związku „z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi”. Wprowadzenie ograniczeń musi jednak następować z zachowaniem określonych wymogów.

Podstawę do działania w tym zakresie, mógłby zatem dać jedynie ustawowy wymóg niekaralności pracowników zatrudnionych na stanowiskach związanych z wychowaniem, leczeniem, edukacją dzieci lub z opieką nad nimi. Należałoby przy tym oczywiście uściślić, o jakie stanowiska i czyny chodzi, a decyzję tą poprzedzić wnikliwym badaniem jej zasadności, obejmując analizą nie tylko przepisy obowiązującego prawa. Warto podkreślić, że zmiana taka nie wymagałaby modyfikacji ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, pracodawcy mieliby dostęp do niezbędnej informacji na podstawie obowiązującego art. 6 ust. 1 pkt 10.

Należy mieć przy tym na względzie fakt, że wprowadzenie zakazu wykonywania zawodu bądź pełnienia określonej funkcji przez osoby uprzednio prawomocnie skazane za określone przestępstwa, nie zlikwiduje ryzyka, że w danej placówce - na stanowisku innym niż związane z wychowaniem, leczeniem, edukacją czy opieką - zatrudniona zostanie osoba, skazana za czyny przeciwko dzieciom. Co więcej, projektowana zmiana nie daje możliwości utrudnienia wykonywania pracy umożliwiającej stały kontakt z dziećmi przez osobę skazaną poza granicami Polski (w tym, w innym państwie członkowskim, choć należy podejrzewać, że w tym zakresie decyzja Rady UE 2005/876/WSiSW z dnia 21 listopada 2005 r. w sprawie wymiany informacji pochodzących z rejestru karnego, spowoduje stosowne zmiany ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym).

Projektowi przedstawionej nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym warto również przyrzeć się w świetle ustawy o ochronie danych osobowych.

Dane gromadzone w Krajowym Rejestrze Karnym są objęte szczególną ochroną określoną w art. 27 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 02, Nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Uwagę zwracam, że wskazaną w projekcie zmianą, umożliwia się dostęp bardzo szerokiego grona osób (np. każdej osoby prowadzącej działalność gospodarczą, którą można w jakiś sposób powiązać z wychowaniem czy leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi) do danych osób, zawartych w rejestrze karnym. Jednocześnie nie dostrzegam mechanizmu mającego na celu automatyczną ochronę osób wymienionych w rejestrze przed wykorzystaniem ich danych osobowych faktycznie w innym celu niż ochrona dzieci.

Prawo do ochrony prawnej życia prywatnego zostało zagwarantowane w art. 47 Konstytucji RP - uprawnienia szczegółowe składające się na treść tego prawa wyrażone zostały ponadto w innych przepisach konstytucyjnych, w tym w art. 51, gwarantującym autonomię informacyjną jednostki.

W myśl art. 51 ust. 1 Konstytucji RP nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Władze publiczne nie mogą pozyskiwać,

gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach, niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym (art. 51 ust. 2). Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa (ust. 5). Ponadto, zgodnie z ust. 3 powołanego artykułu każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych, przy czym ustawa może określić ograniczenie tego prawa. Z kolei ust. 4 stanowi, że każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Treść art. 51 Konstytucji RP wskazuje, że podstawa do przetwarzania danych musi mieć charakter wyraźny i, że należy w tym zakresie stosować wykładnię ścieśniającą.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, iż w świetle Konstytucji każdy jest dysponentem danych dotyczących jego osoby. Ograniczenie autonomii informacyjnej może nastąpić poprzez nałożenie obowiązku, w drodze ustawy, ujawnienia określonych informacji (danych osobowych) - niezbędnych w demokratycznym państwie prawnym; nałożenie takiego obowiązku powinno mieścić się w granicach ingerencji państwa w sferę konstytucyjnych wolności i praw człowieka i obywatela, wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Należy podkreślić, iż konstytucyjne gwarancje ochrony prawa do prywatności, w tym prawa do swobodnego dysponowania danymi osobowymi, obowiązują w szczególności w odniesieniu do relacji jednostka-władze (podmioty) publiczne*, ale również w szeroko pojętej płaszczyźnie horyzontalnej, w tym zwłaszcza w relacji pracownik-pracodawca.

Uwagę również zwracam na treść art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych, którym wprowadzono jedynie dwie możliwości przetwarzania m.in. danych dotyczących skazań. Proponowany przepis art. 6 ust. 1 pkt. IOa) nie spełnia wymogów wskazanych w wymienionym artykule. Warto powołać w tym miejscu także art. 22¹ Kodeksu pracy, wskazujący zakres danych osobowych, których pracodawca ma prawo żądać od osoby ubiegającej się o zatrudnienie. Obowiązek podania innych danych osobowych, musi wynikać z odrębnych przepisów. Zaznaczyć należy, że projekt zmian ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, powinien określać szczegółowo zakres przetwarzanych danych tj. o jakie konkretnie informacje miałyby chodzić.

Reasumując, w mojej ocenie, przedstawiona w druku Sejmowym nr 1070 nowelizacja ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym nie spełni podstawowego celu, wskazanego w uzasadnieniu projektu, czyli nie zapewni lepszej ochrony dzieci. Nadto projekt zakłada zbyt dużą dowolność pracodawcy, który otrzymuje prawo uzyskiwania informacji z Krajowego Rejestru Karnego poza wiedzą (i zgodą) pracownika (kandydata do pracy) i nie określa, czy przesłanką zatrudnienia byłaby niekaralność, czy też niekaralność za czyny określonego rodzaju.

W świetle poczynionych ustaleń, przedłożony projekt nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, która miała wprowadzić w życie bezdyskusyjnie słuszną ideę, należy zaopiniować negatywnie, z uwagi na stwierdzone uchybienia, niespójność z obowiązującymi przepisami, brak gwarancji dla lepszej ochrony dóbr, o których mowa w uzasadnieniu do projektu i brak odpowiedniej podstawy prawnej ograniczenia praw, których dotyczą art. 47 i art. 51 Konstytucji RP.

Jednocześnie ze względu na sprawowaną funkcję, pozwolę sobie uchylić się od realizacji Pana prośby o wskazanie ustaw regulujących wykonywanie zawodów (funkcji), które wymagałyby niekaralności oraz prośby o wskazanie typów przestępstw, których popełnienie stwierdzone orzeczeniem skazującym ma dyskwalifikować kandydata do pracy z dziećmi.

Łączę wyrazy szacunku
/-/ Janusz Kochanowski

Warszawa, dnia 25 czerwca 2007 r.

RPO-562403-II/07/DK

Abstrakt

Odpowiedź udzielona Przewodniczącemu Podkomisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, w związku z zaproszeniem Rzecznika Praw Obywatelskich do współpracy nad projektem nowelizacji wymienionej ustawy (druk nr 1070).

Przedmiot sprawy:

W udzielonej odpowiedzi Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał na kilka kwestii związanych z przedstawionym projektem, takich jak brak gwarancji, iż zmiana ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym faktycznie spowoduje, że tym samym małoletni będą lepiej chronieni przed osobami wykorzystującymi seksualnie dzieci i osobami skłonny do przemocy.

Co więcej, co prawda prawo do prywatności ustępuje takim wartościom, jak bezpieczeństwo, życie i zdrowie osób „powierzonych” pracownikom zatrudnionym w związku „ z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi”, to jednak propozycja zawarta w druku nr 1070, może budzić wątpliwości zarówno w związku z treścią Konstytucji RP, jak i z perspektywy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2002 r. nr 101, poz.926 z późn.zm.).

Ze względu na sprawowaną funkcję, Rzecznik uchylił się od realizacji prośby Komisji o wskazanie ustaw regulujących wykonywanie zawodów (funkcji), które wymagałyby niekaralności oraz prośby o wskazanie typów przestępstw, których popełnienie stwierdzone orzeczeniem skazującym ma dyskwalifikować kandydata do pracy z dziećmi.